

ANDRE, DAMA ŻEGNA PANA

Dama żegna pana
wielką dama chciała być
ale nią nie była
kapelusze futra lśnić
szampana lubiła
znała wszystkie dam zasady
wszystko pamiętała
czar prysł kiedy mi tak powiedziała

dama do domu chodzi sama
żegna pana
dama idzie grzecznie spać

ach nie łatwo damą być
urodą czarować
wdzięki pod bluzką kryć
a potem żałować

drogie auto piękny dom
wszystko to już miała
dzikie oczy
być niegrzeczną
myśl ta powracała